

Sygn. akt VIII GC 2020/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący As.SR Przemysław Kociński

Protokolant starszy sekretarz sądowy Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2018 roku w B.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 107,00 (sto siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

As.SR Przemysław Kociński

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł pozew przeciwko (...) Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 490,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 16 stycznia 2018 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ użytkowany przez poszkodowaną K. N. pojazd marki (...) o nr rej. (...). Pojazd sprawcy szkody był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Powód podał, że z uwagi na brak możliwości zastąpienia uszkodzonego samochodu innym oraz codzienną konieczność użytkowania, poszkodowana wynajęła od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pojazd zastępczy, a następnie przeniosła na powoda wierzytelność jej przysługującą, tj. z tytułu zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Dzienna stawka najmu samochodu zastępczego wyniosła 350,00 zł netto (430,50 zł brutto) za dobę. Pojazd był wynajmowany przez okres 2 dni. Łącznie więc należność z tego tytułu wyniosła 861 zł i na taką kwotę opiewała faktura. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego dokonał wypłaty odszkodowania za najem w kwocie 289,90 zł, akceptując okres najmu pojazdu, „weryfikując” stawkę najmu do poziomu 130 zł netto, a także uwzględniając możliwość odliczenia 50% podatku VAT.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 29 maja 2018 r., orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzecznie wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów wg norm przepisanych. W uzasadnieniu potwierdził, iż udzielał ochrony ubezpieczeniowej sprawcy kolizji w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przyznał, iż w toku likwidacji wypłacił kwotę 280,90 zł tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Wskazał, że uznał za zasadną stawkę

najmu w wysokości 144,95 zł za dobę. Pozwany podniósł, że w trakcie zgłaszania szkody poinformował poszkodowaną o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego. Jednocześnie przesłał na adres jej poczty elektronicznej cennik stawek czynszu najmu akceptowanych przez ubezpieczyciela. Wynajęcie więc pojazdu po stawce wyższej stanowiło działanie nieekonomiczne, powiększające szkodę, za które ubezpieczyciel nie może odpowiadać.

W dniu 22 czerwca 2018 r. Referendarz sądowy postanowił przekazać sprawę z elektronicznego postępowania upominawczego do Sądu Rejonowego w B..

W dalszych pisma procesowych stron pottrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 16 stycznia 2018 r. pojazd marki (...) o nr rej. (...), użytkowanych przez K. N. na podstawie umowy leasingu, został uszkodzony przez kierowcę, którego pojazd był ubezpieczony w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Właścicielem uszkodzonego pojazdu był (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Okoliczności bezsporne

Poszkodowana zgłosiła telefonicznie u pozwanego szkodę celem jej likwidacji w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W trakcie przeprowadzonej rozmowy została poinformowana o możliwości organizacji wynajmu pojazdu zastępczego wraz z pokryciem jego kosztów. Zawarta została również wiadomość, iż w przypadku skorzystania z pojazdu zastępczego z innego źródła, koszty poniesione na ten cel zostaną zweryfikowane w zakresie celowości. Jednocześnie wskazano, iż w przypadku zainteresowania skorzystaniem z usługi oferowanej przez ubezpieczyciela należy skontaktować się z infolinią wraz z podaniem numerów telefonów oraz adresów e-mail. W trakcie zgłaszania szkody poszkodowana wskazała jako formę kontaktu adres mailowy.

Dowód: nagranie zgłoszenia szkody na płycie CD na k. 91

W dniu 16 stycznia 2018 r. na adres (...) pozwany przesłała informację o potwierdzeniu zgłoszenia szkody. Jednocześnie została przesłana informacja zawierająca wykaz stawek, z której wynikało, iż akceptowana przez pozwanego stawka najmu dla pojazdu klasy D wynosi 130 zł netto.

Dowód: wiadomość e-mail z dnia 16 stycznia 2018 r. wraz z załącznikiem i potwierdzeniem wysłania – k. 232-233

Poszkodowana w dniu 17 stycznia 2018 roku zleciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. naprawę pojazdu marki (...) o numerze rej. (...). Strony ustaliły, że zleceniobiorca zobowiązuje się dokonać wymiany uszkodzonych części w pojeździe oraz naprawy mechaniczno-blaharsko-lakierniczych w zakresie obejmującym wszystkie uszkodzenia pojazdu wynikłe na skutek wypadku, w oparciu o protokół/ły oględzin sporządzony/e przez uprawnioną do tego osobę z ramienia zakładu ubezpieczeń lub niezależnego wykonawcę.

Dowód: zlecenie naprawy pojazdu - k. 110

Poszkodowana zawarła z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. w dniu 14 lutego 2018 roku umowę najmu pojazdu zastępczego marki (...) o nr rej. (...). Stawkę za dobę najmu pojazdu strony określiły w wysokości 350 zł netto za okres od 1 do 3 dni. Pojazd został zwrócony w dniu 15 lutego 2018 r.

Dowód: umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 103, załącznik do umowy najmu – k. 106

Naprawa pojazdu należącego do poszkodowanego odbywała się w dniach od 14 do 15 lutego 2018 r.

Dowód: wyliczenie/kosztorys najmu pojazdu zastępczego wraz z załącznikiem – k. 105-106

(...) sp. z o.o. w B. w dniu 20 lutego 2018 roku wystawiła K. N., prowadzącej działalność gospodarczą pod (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 861 zł z uwzględnieniem stawki VAT 23% za 2 dni najmu (stawka czynszu 350 zł netto za dobę).

Dowód: faktura VAT nr (...) – k. 104

W dniu 14 lutego 2018 r. poszkodowana zawarła z (...) Sp. z o. o. w B. dokument zatytułowany „Umowa przelewu wierzytelności polisy OC sprawcy”, w celu pokrycia całkowitego kosztu najmu pojazdu zastępczego zgodnie z umową najmu pojazdu zastępczego.

Dowód: umowa o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy – k. 117

W dniu 7 marca 2018 r. (...) sp. z o.o. w B. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę o powierniczy przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia z polisy OC poszkodowanego.

Dowód: umowa o powierniczy przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia z polisy OC poszkodowanego – k.118, zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności – k. 119

Powód pismem z dnia 7 marca 2018 r. wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania za szkodę komunikacyjną według kosztów udokumentowanych dostarczonymi fakturami VAT za wykonaną usługę (najem) – kwoty 861 zł.

Dowód: wezwanie do wypłaty odszkodowania – k.120

Pozwany wypłacił odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w kwocie 289,90 zł, uznając za zasadny okres najmu wynoszący 2 dni i stawkę wynoszącą 144,95 zł brutto, uwzględniając wysokość podatku VAT w wysokości 50%.

Dowód: pismo pozwanego – k. 121

Poszkodowana K. N. w dniu wystąpienia szkody prowadziła działalność gospodarczą pod (...). Uszkodzony pojazd marki (...) wykorzystywała zarówno w celach związanych z prowadzoną działalnością jak i w celach prywatnych. Z tytułu jego posiadania i użytkowania przysługiwało jej prawo do odliczenia 50% podatku VAT.

Dowód: wydruk z CEIDG – k. 126, oświadczenie – k. 203, zeznania świadka K. N. – k. 235.

Sąd dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie powołanych wyżej dokumentów prywatnych, które nie budziły wątpliwości, co do ich autentyczności, a Sąd uznał je za wiarygodne.

Za co do zasady za zgodne z prawdą Sąd uznał zeznania K. N., które w zdecydowanej większości były logiczne oraz konsekwentne. Sąd nie dał jednak wiary tym twierdzeniom świadka, w których wskazywała, iż oferta (...) była korzystniejsza niż ta wskazana przez ubezpieczyciela, gdyż jak wynika z porównania przedmiotowych danych, stawka oferowana przez dealera (...) była ponad dwukrotnie wyższa niż ta podana przez pozwanego. Powyższe, jednakże nie mogło wpłynąć na jednoznacznie pozytywną ocenę przedmiotowego dowodu.

Sąd pominął dowód z fragmentu opinii biegłego z innej sprawy o sygn. (...) prowadzonej przed Sądem Rejonowym w B. na okoliczność potwierdzenia, iż oferty najmu organizowane przez wypożyczalnie samochodów zastępczych wymienione przez pozwanego nie są porównywalne do oferty najmu organizowanego przez (...) sp. z o.o., ponieważ stosują ograniczenia i dodatkowe opłaty wymienione przez biegłego. Dowód ten jako dowód z dokumentu, a w zasadzie kserokopii, nie mógł być przydatny do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie ponieważ zmierzał do obejścia przepisów o dowodzie z opinii biegłego, a ponadto dotyczył innego rynku niż rynek (...), a tym samym innej stawki rynkowej najmu i nie można wniosków, które są w tym dokumencie podane, odnosić do rynku (...).

Sąd pominął wniosek o zobowiązanie zakładów wskazanych w piśmie powoda z dnia 26 października 2018 r. do przedłożenia cennika usług zawierającego stawkę najmu pojazdu zastępczego za 1 dobę dla pojazdu, ponieważ przedmiotowy dowód nie był przydatny do wykazania okoliczności, na którą miał zostać przeprowadzony. Zauważyć

należało, iż wskazane podmioty, prócz jednego, który wynajmował pojazd uszkodzonej, znajdowały się na terenie całej Polski, zaś właściwym jest badanie stawek czynszu najmu w miejscu zamieszkania uszkodzonego. Tylko bowiem wówczas takowy dowód mógłby zawierać miarodajne informacje dla ustalenia stanu faktycznego i zasadności wniesionego powództwa.

Przechodząc do rozważań merytorycznych wskazać należało, iż w ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i to z kilku względów.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymagało to, iż poza sporem w sprawie pozostawał fakt odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w dniu 16 stycznia 2018 r. Uznał on bowiem roszczenie uszkodzonego, a następnie powoda, co do zasady.

Wątpliwości budziła jednak już legitymacja czynna powoda. W ocenie Sądu powód nie wykazał bowiem aby zawarł ważną umowę przelewu wierzytelności z tytułu odszkodowania.

Przez legitymację procesową rozumie się materialnoprawne uprawnienie strony procesowej do występowania w konkretnym procesie. Wynika ona ze stosunku prawnego łączącego strony procesowe. Innymi słowy powód i pozwany muszą być związani prawnomaterialnie z przedmiotem procesu. Nie budzi wątpliwości, że tylko ze stosunku określonego przez prawo materialne płynie uprawnienie konkretnego podmiotu do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. Jeśli zostanie wykazane, że strony są związane prawnomaterialnie z przedmiotem procesu, którym jest roszczenie procesowe, to zostanie wykazana legitymacja procesowa powoda i pozwanego. Brak legitymacji czynnej prowadzi do oddalenia powództwa.

Uregulowany w art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 marca 2018 r. sygn. akt V ACa 277/17)

W niniejszej sprawie bezspornym było, że zapłata za wynajem pojazdu zastępczego miała nastąpić w formie bezgotówkowej. Powód wskazał na tę okoliczność już w uzasadnieniu pozwu, co znajdowało potwierdzenie w § 3 umowy najmu pojazdu. W powołanym zapisie, bezgotówkowa forma rozliczenia uzależniona była od skutecznej cesji wierzytelności.

Zauważyć trzeba, że już tego samego dnia, w którym sporządzona została przedmiotowa umowa najmu pojazdu zastępczego pomiędzy (...) sp. z o.o. (jako wynajmującym), a uszkodzoną została pomiędzy tymi samymi stronami dokonana cesja wierzytelności z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawcy za szkodę komunikacyjną w pojeździe (...) o nr rej. (...). Wprawdzie w treści faktury VAT nr (...) wystawionej następnie przez wynajmującego uszkodzonej wskazano dzień 6 marca 2018 r. jako termin płatności należności z tego tytułu, jednak w świetle podniesionych przez powoda okoliczności, jak i treści umowy najmu, nie mogło stanowić to wezwania dłużnika (uszkodzonej) do zapłaty w myśl art. 455 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., IV CK 28/05, LEX nr 180911). W dacie tej, a także i później, kosztami najmu pojazdu zastępczego uszkodzona nie mogła zostać obciążona, a strony tej umowy pozostawały mylnym w przekonaniu, iż zostały one już „uregulowane” poprzez ww. cesję wierzytelności.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy uszkodzona (jako cedent) nie mogła skutecznie przenieść na (...) sp. z o.o. (jako cesjonariusza) wierzytelności odszkodowawczej wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń w związku

z przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym – w postaci refundacji wydatków za najem pojazdu zastępczego. Ten zaś w konsekwencji, skoro nie nabył tej wierzytelności, nie mógł jej przenieść dalej – na powoda

Podkreśleniu w tym miejscu należy, iż oczywistym jest, że istnieje możliwość refundacji wydatków za najem pojazdu zastępczego poniesionych przez poszkodowanego, jednakże podlegać jej mogą wyłącznie wydatki rzeczywiście poniesione na taki najem (tak uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 28). Prócz powyższego w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13 (OSNC 2014, nr 9, poz. 85) Sąd ten wyjaśnił, że niemożność korzystania z pojazdu może być źródłem szkody o charakterze majątkowym tylko wtedy, gdy spowoduje wydatki posiadacza uszkodzonego pojazdu na najem pojazdu zastępczego. Stratą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. będą w tym przypadku wyłącznie wydatki służące ograniczeniu negatywnych następstw zdarzenia. Koszty takie będą podlegały indemnizacji, gdy można je uznać za celowe i ekonomicznie uzasadnione (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 56). Pojęcie szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. obejmuje także powstanie nowych lub zwiększenie się istniejących zobowiązań (pasywów). Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie zarysowały się jednak różne stanowiska dotyczące kwalifikacji obciążenia pasywami jako szkody w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. W orzecznictwie wydatek się jednak dominować pogląd, że pasywa stanowią szkodę wtedy, gdy są wymagalne. Zaciągnięcie zobowiązania i powstanie długu oznacza „zarezerwowanie” w majątku dłużnika określonych aktywów na poczet świadczenia, którego spełnienie staje się bezwzględnie konieczne w terminie wymagalności (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r. III CZP 62/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 106, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r., III CSK 245/14, LEX nr 1498812). Do przyjęcia indemnizacji szkody w postaci pasywów, konieczne jest ponadto stwierdzenie, że w chwili orzekania są one pewne, tak co do zasady, jak i wysokości (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 czerwca 2016 r., I ACa 90/16, LEX nr 2071273, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 stycznia 2017 r., I ACa 1123/16, LEX nr 2250218).

Z takim zobowiązaniem nie mieliśmy jednak do czynienia w niniejszej sprawie. Podnieść bowiem należało, że w dacie w jakiej miał rzekomo nastąpić skuteczny przelew przedmiotowej wierzytelności odszkodowawczej na rzecz poprzednika powoda, poszkodowanej nie obciążało jeszcze (nie było przez nią poniesione) jakiegokolwiek zobowiązanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Co więcej, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że w istocie rzeczy nie miała ona ponosić z tego tytułu żadnych kosztów, a sam najem pojazdu zastępczego miał zostać rozliczony „bezgotówkowo” – w formie cesji wierzytelności. Potwierdzają to zapisy § 3 umowy cesji, gdzie odroczone poszkodowanym termin wymagalności roszczeń, o których mowa w § 2 ust. 3 tej umowy, do dnia następnego po dniu, w którym uprawomocniło się orzeczenie kończące postępowanie prowadzone przez Cesjonariusza, przeciwko zakładowi ubezpieczeń. Zatem pomimo wskazania w fakturze terminu do zapłaty zobowiązanie to nie było wymagalne i nadal nie jest wymagalne wobec poszkodowanej, a także nie pełni funkcji wezwania do zapłaty przez poszkodowaną. Nie mogła ona zatem skutecznie dokonać jego przelewu.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 października 2008 r., I CSK 100/08 (OSNC-ZD 2009, nr 3, poz. 63) słusznie zwrócił uwagę na to, że przelew przez dłużnika na wierzyciela „dla rozliczenia się” wierzytelności przysługującej temu dłużnikowi względem osoby trzeciej może wprawdzie stanowić świadczenie w miejsce wykonania w rozumieniu art. 453 k.c. (*cessio in solutum*) i powodować wygaśnięcie zobowiązania dłużnika już w chwili dokonania przelewu, nie może jednak budzić wątpliwości, że w tym przypadku musiałyby być spełnione zarówno warunki istnienia (powstania) wierzytelności nabytej, jak i tej wynikającej ze zobowiązania, w celu zapłaty którego przelew nastąpił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 141). Cesjonariusz w miejsce wierzytelności umorzonej (spłacanej) nabyłby wówczas nową (inną) wierzytelność wobec dłużnika cedenta i z tą chwilą nastąpiłby skutek zapłaty w formie innej niż w pieniądzu (*cessio solutionis causa*).

W świetle powyższego, skoro poszkodowanej w tej dacie nie przysługiwała (nie mogła przysługiwać) żadna wierzytelność z tytułu odszkodowania (refundacja kosztów najmu pojazdu zastępczego), nie można uznawać, aby mogło dojść skutecznie do przelewu wierzytelności względem ubezpieczyciela, który mógłby doprowadzić do „zapłaty” wierzytelności z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Dopiero bowiem poprzez rzeczywiste poniesienie kosztów takiego

najmu mogłaby powstać wierzytelność odszkodowawcza względem ubezpieczyciela, jej przelew nie mógłby więc służyć zapłacie kosztów najmu.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzi również przypadek przelewu wierzytelności przyszłej. Nie mógł bowiem dojść do skutku przelew wierzytelności, która de iure nie zaistnieje. Przeniesienie praw z tego tytułu, a więc pełny skutek przelewu, mógłby przecież nastąpić dopiero z chwilą ich powstania (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 22, a także uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 439/09, LEX nr 577681). W niniejszej sprawie skutek taki mógłby bowiem powstać dopiero z momentem indemnizacji szkody – w postaci poniesienia przez poszkodowaną wydatków związanych z najmem pojazdu zastępczego lub powstania wymagalnego zobowiązania do ich poniesienia, czyli pasywa na majątku – co jednak nie nastąpiło na podstawie umowy najmu.

Abstrahując od powyższego należało wskazać, iż powództwo nie zasługiwało również na uwzględnienie z innych powodów.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia. W szczególności natomiast nie udowodnił, że stawka w przyjętej przez niego wysokości odpowiada wartości rynkowej, co w przypadku rozliczenia bezgotówkowego jest konieczne. Podkreślić należy, że w realizowanym przez powodową spółkę modelu rozliczeń z klientami, wartość wskazana w fakturze nie jest bowiem wartością kosztów rzeczywiście obciążających poszkodowanego. Zatem nie można uznać wyłącznie na podstawie samej faktury (stanowiącej zresztą dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c.) wystawianej w ramach opisanego wyżej modelu rozliczeń, że koszt wskazany na fakturze jest równoznaczny z wartością wydatków poniesionych przez poszkodowanego. Czynniki najmu to inne roszczenie niż odszkodowawcze, a faktura wykazuje jedynie wysokość umówionego czynszu, co nie jest tożsame ze szkodą, rozumianą, jako wydatek poniesiony wbrew woli poszkodowanego. W ocenie Sądu faktura, jako jedyny dowód na okoliczność zasadności i celowości stawki najmu, w niniejszej sprawie nie był wystarczający. Nie była nim również umowa podpisana między (...) Sp. z o. o. o poszkodowaną, zwłaszcza mając na uwadze kwestionowanie owej stawki przez pozwanego. Powód, prócz powyższych dokumentów, nie zaoferował innych miarodajnych dowodów na wykazanie rynkowości rzeczonyj stawki. Również przeprowadzonym dowodem z zeznań świadka, powód nie wykazał uzasadnionej, rynkowej wysokości stawki czynszu. Już chociażby z tego powodu niniejsze powództwo podlegało oddaleniu.

Poza tym uzasadnionym był zarzut pozwanego, który skupiał się on na przedstawieniu poszkodowanej oferty najmu pojazdu z jednoczesnym poinformowaniem jej o akceptowanych przez siebie stawkach dobowych w przypadku podjęcia decyzji o wynajmie u innego podmiotu. W tym miejscu zasadnym jest podkreślenie, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 r. (sygn. III CZP 20/17) wskazał, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego. Co więcej, w uzasadnieniu rzeczonyj judykatu wprost wyrażono tezę, iż jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela powyższe stanowisko, nie do końca jednakże akceptując wszystkie tezy podniesione w jego uzasadnieniu.

Przedkładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy zauważyć należało, iż nie budził wątpliwości fakt złożenia przez pozwanego propozycji wynajęcia auta zastępczego – niniejsze wynikało nie tylko z aktu szkody, w tym w szczególności z nagrania zgłoszenia szkody, ale również zostało potwierdzone przez świadka. Powyższe zaś miało

miejsce już w dniu zgłoszenia szkody, w trakcie rozmowy z konsultantem. Nadto została ona powtórzona w przesłanej później wiadomości mailowej. Rzeczona propozycja, w ocenie Sądu, spełniała przy tym wymagania do uznania jej za konkretną i zawierającą wszystkie niezbędne elementy, pozwalające na właściwą jej analizę. Nawet gdyby któryś z przedstawionych elementów okazał się niejasny, zawierała ona wyraźną informację, iż wszelkie szczegóły mogą zostać przedstawione w trakcie rozmowy z konsultantem. Takie ukształtowanie oferty ubezpieczyciela dotyczącej najmu pojazdu zastępczego, wymagające od poszkodowanego pewnej formy aktywności (polegającej na skontaktowaniu się z infolinią), w świetle chociażby wymagań podstawionych w przedstawionym wyżej judykacie, gdzie wprost wskazano, iż poszkodowany zobowiązany jest nawet do niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować (...) pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu, może zostać uznane za w pełni usprawiedliwione i zasadne. Nie sposób bowiem w krótkiej informacji przekazać wszelkie niezbędne niuanse, zwłaszcza, że każdy przypadek ma indywidualny charakter i może różnić się w poszczególnych elementach.

Nie sposób było również podzielić obaw, co do tego, iż stawka wskazywana przez pozwanego nie ma nic wspólnego z cenami rynkowymi, będąc w sposób oczywisty zaniżona. Zauważyć bowiem należy, iż zarówno ubezpieczyciel jak i podmiot, z którym on ewentualnie współpracuje w ramach procesu organizacji najmu pojazdu (jeżeli sam nie dysponuje własną flotą samochodów), także działają na wolnym rynku i tym samym muszą tak kształtować ceny swoich produktów, by osiągać zysk. Tym samym nie mogą sobie pozwolić, na oferowanie stawek symbolicznych, znacznie poniżej kosztów, gdyż byłoby to zaprzeczenie całej prowadzonej przez nich działalności. Nie można w tym miejscu nie zauważyć tego, że ubezpieczyciel, z racji tego, iż sam ponosi koszty owego najmu, zainteresowany jest zarówno jak najkrótszym okresem, ale także najniższą stawką. Natomiast każdy inny podmiot trudniący się omawianą profesją jest związany wyłącznie wolą osoby poszkodowanej, która może odbiegać od uzasadnionego czasu naprawy – koszt najmu nigdy nie obciąża bowiem podmiotu wynajmującego, a wręcz stanowi jego korzyść. W tym zakresie nie można więc zapominać, że interesy ubezpieczyciela i wynajmującego są całkowicie rozbieżne.

Reasumując, skoro pozwany złożył poszkodowanej ofertę zorganizowania najmu pojazdu zastępczego, która spełniała wszelkie niezbędne wymagania, to z zasady druga strona, mając na uwadze obowiązek minimalizacji szkody oraz współdziałania w ramach jej likwidacji (zgodnie z art. 354 § 2 k.c.), zobligowana była ją przyjąć, a skorzystanie z usług innego podmiotu, co prawda niewykluczone, w zakresie przekraczającym wartość uznaną przez ubezpieczyciela, winno być uznane za niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione.

Nadto w pełni uzasadnionym było zastosowanie przy rzeczonym rozliczeniu kwoty netto powiększonej o 50 % należnego podatku VAT. Jak bowiem wynikało z przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów, w tym z dokumentów czy zeznań K. N., poszkodowana był zarejestrowanym płatnikiem VAT. Jednocześnie jednak wskazane dowody potwierdzały, iż rzeczony pojazd był przez w/w używany w tzw. cyklu mieszanym, a więc zarówno w celach prowadzonej działalności gospodarczej jak i w celach prywatnych. Tym samym miała możliwość odliczenia wyłącznie 50% podatku VAT, co zostało uwzględnione w kwocie dobowej stawki przyjętej przez pozwanego w swojej decyzji. W judykaturze wyrażono natomiast słuszne przekonanie, że „Odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika VAT na skutek zniszczenia rzeczy, nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, Legalis).

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia roszczenia. W związku z tym Sąd, na podstawie art. 509 k.c. w zw. z art. 436 §2 k.c. i 415 k.c. oraz w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. i w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli a contrario oddalił powództwo w całości (pkt I).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Nie ulegało wątpliwości, iż powód jest stroną przegrywającą w całości. Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 107 zł, która obejmuje opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty

zastępstwa procesowego w kwocie 90 zł (§ 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

As.SR Przemysław Kociński